

Sygn. akt V KK 164/14

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r.
sprawy **K. D.**
skazanego z art. 270 § 3 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 21 lutego 2014 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 21 października 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego K. D. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy skazanego, Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 21 lutego 2014 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z 21 października 2013 r., którym K. D. skazano za popełnienie przestępstwa z art. 270 § 3 k.k. na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, podnosząc zarzuty:

- naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. poprzez przyjęcie w wyroku niedającej się usunąć wątpliwości, dotyczącej zamiaru użycia dokumentu na niekorzyść skazanego, zamiast na jego korzyść;

- naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów oraz nierzetelnego i nieuwzględniającego zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenienia materiału dowodowego, w tym wyjaśnień K. D., skutkujących nieprawidłowymi ustaleniami oraz akceptacją oceny dokonanej w sposób dowolny przez Sąd I instancji, co przejawiało się w bezsprzecznym uznaniu, że K. D. miał zamiar posłużyć się dokumentem, w sytuacji, gdy materiał dowodowy nie dawał podstaw do takiego stwierdzenia, a wręcz temu zaprzeczał;

- naruszenia art. 92 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy wyroku Sądu *meriti*, pomimo, iż podstawę rozstrzygnięcia stanowiły okoliczności, które nie zostały ujawnione w postępowaniu.

Podnosząc powyższe zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Uzupełniając zarzuty kasacji obrońca skazanego wskazał na naruszenie art. 6 k.p.k. poprzez odmowę udzielenia K. D. zezwolenia na widzenie z obrońcą.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W myśl art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Rażącem naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. musi zatem być dotknięte orzeczenie tego sądu, a nie sądu pierwszej instancji.

Nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiony przez obrońcę K. D. jedynie pozornie czyni zadość powyższemu warunkowi. Analiza zarzutów podniesionych w kasacji prowadzi do wniosku, że w przeważającej mierze są one powtórzeniem zarzutów zawartych w apelacji. Do nich zaś wnikliwie odniósł się Sąd odwoławczy i zasadnie nie stwierdził naruszenia przywołanych przepisów.

Nieuprawnione jest stawianie Sądowi odwoławczemu zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Niezależnie od tego, że nie może on być skutecznie podnoszony na etapie postępowania kasacyjnego, należy wskazać, iż w sprawie nie zaistniały nie dające się usunąć wątpliwości w kwestii istnienia po stronie skazanego zamiaru posłużenia się podrobionym dokumentem. Podkreślenia wymaga, że dla zasadności zarzutu naruszenia zasady *in dubio pro reo* nie wystarczy zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. O naruszeniu przepisu art. 5 § 2 k.p.k. można mówić wówczas, gdy sąd ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2014 r., II KK 131/14).

Przypomnieć trzeba, że z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, następnie zaakceptowanych jako prawidłowe przez Sąd odwoławczy, wynika, że K. D., po prawomocnym skazaniu go za czyn z art. 178a § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z 14 listopada 2008 r., w którym orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, zlecił spreparowanie prawa jazdy ze swym zdjęciem i tak podrobiony dokument przechowywał w swym mieszkaniu. Na tle tych okoliczności trafnie przyjęto, że posiadanie sfałszowanego prawa jazdy realizowało znamiona karalnego przygotowania do popełnienia czynu z art. 270 § 1 *in fine* k.k. Zasadnie więc przypisano skazanemu popełnienie występku z art. 270 § 3 kk. Dodać można, że Sąd odwoławczy przekonująco wykazał, iż zaprezentowana w apelacji obrońcy argumentacja wskazująca na dobrowolne odstąpienie oskarżonego od przygotowania do popełnienia zarzucanego mu czynu jest chybiona. Dlatego, jako niezasadny należało ocenić zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.

Niezależnie od powyższej argumentacji należy wskazać, że skoro Sąd Okręgowy nie przeprowadzał w postępowaniu odwoławczym dowodów, ani też nie dokonał odmiennej oceny żadnego z przeprowadzonych dowodów, i nie czynił własnych ustaleń faktycznych, nie mógł dopuścić się obrazy art. 7 k.p.k. Naruszenie reguł określonych w tym przepisie jest możliwe przez sąd odwoławczy tylko wówczas, gdy sąd ten ocenia dowody przeprowadzone w instancji odwoławczej i czyni na tej podstawie własne ustalenia faktyczne, natomiast wówczas gdy tenże

sąd jedynie weryfikuje ocenę i ustalenia dokonane przez sąd *meriti*, należy w skardze kasacyjnej, w istocie, wykazać wadliwość argumentacji sądu odwoławczego w zakresie takiej oceny, albo też brak takiej argumentacji (art. 457 § 3 k.p.k.), czego skarżący nie uczynił.

Po drugie, podnoszony zarzut naruszenia norm art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. odnosi się w rzeczywistości do wyroku Sądu pierwszej instancji a nie Sądu odwoławczego. Kwestionowanie w kasacji rozstrzygnięcia sądu *meriti*, jak zaznaczono na wstępie rozważań, jest niedopuszczalne. Temu służy bowiem apelacja.

Jako oczywiście bezzasadny należało ocenić również zarzut kasacji wskazujący na naruszenie art. 92 k.p.k. Zarzut ten może bowiem dotyczyć tylko rozstrzygnięcia Sądu I instancji skoro Sąd odwoławczy nie poczynił żadnych nowych ustaleń faktycznych i utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu *meriti*. Kasację w tym zakresie należy przeto ocenić jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia tego Sądu, co koliduje ze wskazaną na wstępie zasadą zaskarżalności za pomocą tego środka jedynie prawomocnych wyroków sądów odwoławczych.

Podobnie należało ocenić także podniesiony w uzupełnieniu kasacji zarzut rażącego naruszenia art. 6 k.p.k. Nie ulega wątpliwości, że przepis ten statuuje jedną z podstawowych gwarancji procesowych oskarżonego, jaką jest prawo do obrony w sensie formalnym (prawo do korzystania z pomocy obrońcy), jak i prawo do obrony w sensie materialnym (prawo przeciwstawienia się oskarżeniu). Warunkiem realizacji prawa do obrony w znaczeniu materialnym jest przysługujące oskarżonemu prawo do udziału w rozprawach i posiedzeniach sądu. Nie stanowi zatem naruszenia tego prawa odmowa udzielenia zgody na widzenie z obrońcą, tym bardziej, że skarżący nie wskazał na jakim etapie postępowania miało dojść do takiej sytuacji oraz pominął, podniesioną przez prokuratora w odpowiedzi na kasację okoliczność, że K. D. w tym czasie pozostawał jako tymczasowo aresztowany do dyspozycji innego Sądu.

W tym stanie rzeczy pozostaje stwierdzić, że kasacja obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadna, podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

